

Sygn. akt *I ACa 884/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Górecki (spr.)

Sędziowie: SA Ryszard Marchwicki

SA Piotr Górecki

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. F. (1)**

przeciwko **K. S., Z. C. i Syndykowi masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych K. S. i Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 września 2015 r. sygn. akt XVIII C 71/15

I. uchyła zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 w stosunku do pozwanego Syndyka masy

upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w

upadłości likwidacyjnej w P. i w tym zakresie postępowanie umarza;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanych solidarnie K. S. i Syndyka masy upadłości

(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w P. na rzecz powódki 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Marchwicki Marek Górecki Piotr Górecki

I ACa 884/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 lipca 2013 r. powódka H. F. (1) wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych: K. S., (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwoty 358.450 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz o obciążenie kosztami postępowania w całości solidarnie pozwanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani (...) sp. z o.o. w P. wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Z. C. uznał w całości żądanie pozwu.

Wyrokiem z dnia 29 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził solidarnie od pozwanych kwotę 358.450 zł wraz z odsetkami ustawowymi w stosunku do pozwanych K. S. i Z. C. od dnia 26 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, a od pozwanego (...) sp. z o.o. od dnia 14 października 2013 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Podstawą tego orzeczenia są następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 19 marca 2007 r. pozwani K. S. i Z. C. zawarli umowę spółki cywilnej – (...) s.c. (...) w P.. Istniało kilka wersji umowy spółki. W jednej z nich z 2007r., złożonej w (...) Banku (...) S.A. Oddziale w P. dla potrzeb zaciągnięcia kredytu, jak i złożonej do Urzędu Skarbowego w kwietniu 2007 r., w § 10 ust. 2 i 3 umowy wskazano, że w sprawach w których wartość przekracza jednorazowo 100.000 zł potrzebna jest uchwała wszystkich współników, a każdy współnik może bez uchwały współników podjąć czynność nagłą, której zaniechanie naraziłoby spółkę na niepowetowaną stratę. W § 12 ust. 2 umowy ustalono, iż w sprawach przekraczających zwykły zarząd spółkę reprezentują dwaj współnicy łącznie. Postanowienia te nie znalazły się w innej wersji umowy spółki.

Pozwani K. S. i Z. C. przyjaźnili się od około 15 lat, wspólnie jeździli na wczasy i spotykali się ze swoimi rodzinami, odwiedzali w domach, działali w pełnym zaufaniu do siebie. Było tak do 2010 r.

Pozwani ci dysponowali wzajemnymi pełnomocnictwami do podejmowania działań w imieniu i na rzecz spółki, w tym pełnomocnictwami notarialnymi, które umożliwiały dokonywanie czynności prawnych w odniesieniu do nieruchomości, której byli współwłaścicielami.

Pozwani Z. C. i K. S. w ramach ww. spółki zajmowali się budową domów do stanu deweloperskiego. W tym celu zakupili nieruchomość położoną w miejscowości W., gmina D., dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą o nr (...) oraz udziały w działkach stanowiących drogi.

W celu realizacji przedsięwzięcia gospodarczego przez ww. spółkę cywilną pozwanych powódka H. F. (1) (będąca prywatnie teściową pozwanego Z. C.) od 2008 r. udzielała pozwanym jako współnikom spółki cywilnej szeregu pożyczek.

W dniu 14 stycznia 2008 r. powódka H. F. (1) zawarła ze (...) s.c. C. S. reprezentowaną przez pozwanych K. S. i Z. C. (z podpisami notarialnie poświadczonymi) umowę pożyczki na kwotę 100.000 zł, z terminem zwrotu do dnia 14 stycznia 2009 r. wraz z odsetkami umownymi w wysokości 12% w stosunku rocznym. Pożyczka ta miała służyć zakupowi ogrodzeń w C.. Kwota 90.000 zł została przelana przez powódkę przelewem na konto firmowe współników w (...) Banku (...) S.A. O/P., a 10.000 zł przekazano w gotówce. Wówczas ustalono, że powódka udzieli pozwanym dodatkowej pożyczki. W międzyczasie przygotowywania ww. umowy u notariusza, pozwani otrzymali bowiem ofertę zakupu w C. nie tylko ogrodzeń, ale również i drzwi oraz bram garażowych, w związku z tym ww. kwota pożyczki była niewystarczająca.

Z tego względu, w dniu 16 stycznia 2008 r. powódka H. F. (1) zawarła kolejną umowę pożyczki z (...) s.c. C. S. reprezentowaną przez Z. C., na cele działalności gospodarczej, na kwotę 50.000 zł na okres od 16 stycznia 2008 r. do 16 stycznia 2009 r. wraz z umownymi odsetkami w wysokości 12% w stosunku rocznym. Gotówkę odebrał pozwany Z. C..

Za kwoty uzyskane z pożyczek z dnia 14 i 16 stycznia 2008 r. zostały zakupione przez pozwanych w C. ogrodzenia oraz drzwi i bramy garażowe.

W 2009 r. pogorszyła się koniunktura na rynku budowlanym, co negatywnie wpłynęło na możliwość spłacania przez pozwanych kredytu w (...) Banku (...) S.A. Raty kredytu wraz z odsetkami były bowiem spłacane z wpłat dokonywanych przez kolejnych nabywców domów. Bank zagroził wypowiedzeniem umowy. Zaistniała potrzeba dofinansowania działalności prowadzonej przez pozwanych. Jednocześnie pozwani w żadnej części nie spłacili pożyczek z dnia 14 i 16 stycznia 2008 r.

Wówczas pozwani zaproponowali H. F. (1), że wybudują dla niej dom. Powódka wyraziła na to zgodę, w związku z czym strony (powódka i pozwani Z. C. i K. S.), w dniu 13 lutego 2009 r., zawarły przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości – działki o projektowanym nr 260/71 o powierzchni 750 m², zabudowanej domem mieszkalnym wykonanym według projektu (...) o powierzchni użytkowej 138,8 m² wraz z udziałem w działkach stanowiących komunikację. Dom miał być wybudowany najpóźniej do dnia 30 października 2009 r. w stanie deweloperskim. Cenę nabycia strony ustaliły na kwotę 500.000 zł, przy czym po podpisaniu umowy powódka przekazała pozwanym Z. C. i K. S. kwotę 300.000 zł.

W 2009 r. pozwani wspólnie nadzorowali prace na budowie. W 2010 r. – zgodnie z umową wspólników - zajmował się tym głównie Z. C., gdyż pozwany K. S. był w dużej mierze zaangażowany w działalność (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P., w której wraz ze swoimi rodzicami był udziałowcem. Pozwany K. S. część wydatków spółki (...) sp. z o.o. finansował ze środków spółki (...) s.c. (nawet o wartości ok. 200.000 zł). Nadto, pożyczał prywatnie w tym celu pieniądze od Z. C. i I. C., nie dokonując ich zwrotu. Ze środków spółki i pożyczonych od małżonków C. K. S. finansował również prywatne wydatki swoje oraz swojej rodziny. Nie podobało się to pozwanemu Z. C. i jego żonie. W 2009 r. K. S. z żoną oraz I. C. byli na wycieczce w Wietnamie. Wówczas pozwany K. S. zgodził się podpisać umowę pożyczki, która miała sankcjonować ww. zobowiązania. Stosowny dokument sporządził Z. C.. Była to umowa pożyczki z dnia 1 czerwca 2009 r., zawarta pomiędzy (...) s.c. (pożyczkodawcą) a K. S. (pożyczkobiorcą), na mocy której pożyczkodawca udzielił pożyczkobiorcy pożyczkę w kwocie 420.000 zł na dowolny cel na okres od 1 czerwca 2009 r. do dnia 1 czerwca 2010 r. Pod treścią umowy, pozwany K. S. pokwitował odbiór kwoty 410.900 zł. Umowa ta została fizycznie podpisana 3 czerwca 2009 r., po powrocie K. S. z Wietnamu.

W 2010 r. pozwany K. S. zwracał spółce (...) s.c. stosunkowo niewielkie kwoty, rzędu 20.000 zł. Z tego powodu pozwany Z. C. coraz częściej domagał się zwrotu środków. Nadto, obawiając się dalszych wypłat z konta spółki, złożył w banku dyspozycję, że wszelkie wypłaty z konta firmowego mogą być dokonywane tylko po złożeniu podpisów przez obydwu wspólników. K. S. odmawiał rozliczenia się ze spółką (...) s.c.

Pod koniec 2010 r. konflikt wspólników na tle powyższych rozliczeń stał się tak silny, że zaprzestali oni ze sobą wszelkich kontaktów. W styczniu 2011 r. pozwany K. S. cofnął udzielone wspólnikowi Z. C. pełnomocnictwo notarialne, upoważniające m.in. do czynności prawnych w stosunku do stanowiącej współwłasność wspólników nieruchomości położonej w W., nie zawiadamiając jednak o tym Z. C..

Od początku 2011 r. pozwany Z. C. podejmował działania, które miały zabezpieczyć jego interesy związane z działalnością w (...) s.c., jak i interesy jego rodziny, w szczególności powódki. W związku z powyższym, w dniu 3 stycznia 2011 r. powódka zawarła z (...) s.c., reprezentowaną przez Z. C. porozumienia, na mocy których ustalono, że kwota 100.000 zł tytułem pożyczki z dnia 14 stycznia 2008 r. wraz z odsetkami oraz kwota 50.000 zł tytułem umowy pożyczki z dnia 16 stycznia 2008 r. wraz z odsetkami miały być zakwalifikowane jako wpłaty własne powódki na poczet płatności związanych z budową domu według umowy przedwstępnej. Odnośnie umowy z 16 stycznia 2008 r. strony ustaliły, że nadpłacona kwota z tytułu kapitału pożyczki oraz odsetek zostanie przeznaczona na zmianę standardu wykończenia budynku realizowanego na mocy umowy przedwstępnej.

Podobnie – pozwany K. S., od początku 2011 r. zaczął podejmować czynności, które miały zabezpieczyć jego interesy związane z działalnością w (...) s.c., jak i jego rodziny. W dniu 28 lutego 2011 r. K. S. zawarł z M. S. umowę wyłączającą

wspólność majątkową małżeńską, a w dniu 1 marca 2011 r. K. S. dokonał ze swoją małżonką M. S. częściowego podziału majątku wspólnego, przekazując na rzecz małżonki na własność trzy nieruchomości. Łączna wartość przedmiotów umowy wyniosła 350.000 zł. W małżeństwie K. S. orzeczono rozwód.

W dniu 21 lutego 2011 r. Z. C., działający w swoim imieniu, jak i w imieniu K. S. przeniósł przysługujące im udziały w nieruchomościach położonych w W. na rzecz P. K., który to umową z dnia 30 marca 2011 r. przeniósł własność tych nieruchomości na spółkę (...) z siedzibą w N..

Od początku 2011 r. pozwani Z. C. i K. S. mieli problemy ze spłatą poszczególnych zobowiązań finansowych w związku z ich działalnością, nie mieli pieniędzy na wypłaty dla pracowników i spłatę kredytu zaciągniętego na ich działalność. W celu wywiązania się z tych zobowiązań, powódka udzieliła pozwanym dalszej pożyczki, a nadto pokryła zobowiązania spółki cywilnej wobec innych podmiotów. W dniu 22 marca 2011 r. Z. C. jako wspólnik spółki cywilnej zawarł z powódką H. F. (1) umowę pożyczki na kwotę 160.000 zł z terminem zwrotu do dnia 30 grudnia 2011 r. wraz z umownymi odsetkami w wysokości 6% w stosunku rocznym. Ww. kwota została przekazana na bieżącą działalność spółki.

W międzyczasie, w 2011 r., trwały pertraktacje między pozwanymi K. S. i Z. C. odnośnie możliwości sprzedaży przez spółkę (...) z siedzibą w N. działek zabudowanych domami, za jednoczesnym potwierdzeniem przez pozwanego K. S. wcześniejszych czynności Z. C. obejmujących zbycie nieruchomości w W. (w tym czasie toczyły się procesy o stwierdzenie nieważności umów przenoszących własność ww. nieruchomości). Pozwany K. S. nie chciał wyrazić zgody na potwierdzenie u notariusza czynności i przeniesienie własności działki z rozpoczętą budową na rzecz powódki H. F. (1). Ostatecznie zgodził się na sprzedaż działki powódce, ale za wynagrodzeniem w wysokości 75.000 zł. Kwota ta stanowiła w przybliżeniu równowartość połowy zysku, jaki pozwani mieli osiągnąć ze sprzedaży jednego domu w stanie developerskim. H. F. (1) zapłaciła ww. kwotę gotówką, która została przekazana Z. C., a następnie K. S.. Pozwany K. S. odmówił jednak pokwitowania faktu otrzymania ww. kwoty.

H. F. (1) w dniu 9 sierpnia 2011 r. na spłatę odsetek od kredytów udzielonych spółce przez (...) Bank Spółdzielczy w P. (nazwa handlowa: NeoBANK) przekazała na rzecz ww. banku łącznie kwotę 81.286,71 zł, w dwóch transzach po 11.282,88 zł i po 70.003,83 zł.

W dniu 19 sierpnia 2011 r. powódka zawarła z cypryjską spółką umowę sprzedaży nieruchomości wskazanej w umowie przedwstępnej położonej w gminie D. wraz z udziałami w działkach stanowiących drogi. Nieruchomość ta została zabudowana przez (...) s.c. niewykończonym budynkiem mieszkalnym. Budowa została doprowadzona do niepełnego stanu surowego otwartego, co było niezgodne z przedwstępną umową sprzedaży z 13 lutego 2009 r.

Jesienią 2011 r. pozwani K. S. i Z. C. prowadzili rozmowy odnośnie możliwości przeniesienia własności nieruchomości w W. przez spółkę cypryjską na rzecz wspólników (...) s.c. Pozwany Z. C., formalnie będący pełnomocnikiem tej spółki, czynność taką uzależniał od uregulowania wzajemnych zobowiązań, w szczególności zaś od uregulowania sytuacji z jego teściową H. F. (1). Do tamtego czasu pozwani nie zwrócili powódce żadnej kwoty z tytułu udzielonych pożyczek, jak i z tytułu spłaty przez nią rat odsetkowych na rzecz (...)

W związku z powyższym, w dniu 24 listopada 2011 r. Z. C., K. S., w obecności powódki złożyli pisemne oświadczenie, w którym potwierdzili istnienie udokumentowanego zobowiązania (...) s.c. C. S. na rzecz H. F. (1) na kwotę 335.000 zł. Ustalili też, że pożyczka – w tej kwocie – zostaje udzielona od dnia 24 listopada 2011 r., na okres 20 miesięcy z oprocentowaniem 7% w skali roku, z roczną kapitalizacją odsetek. Spłata miała nastąpić w całości lub w ratach bez terminu w okresie wyżej ustalonym. Zabezpieczeniem pożyczki miał być majątek spółki (...), co wspólnicy potwierdzili własnoręcznymi podpisami. Powódka wyraziła zgodę na powyższe zobowiązanie.

Pozwani K. S. i Z. C. postanowili zmienić formę prawną działalności na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

W celu dokonania przekształceń w zakresie prawa własności nieruchomości zapisanych w KW o nr (...) oraz (...) i (...) (udziały), w dniu 2 listopada 2011 r. K. S. i Z. C., jako wspólnicy (...) s.c. oraz I. C. (żona pozwanego Z. C.) zawarli

notarialną umowę o przystąpieniu nowego wspólnika do spółki cywilnej, umowę darowizny oraz dokonali zmiany umowy spółki cywilnej.

Na mocy zawartych w międzyczasie umów, prawo własności wyliczonych nieruchomości zostało przeniesione z powrotem na pozwanych K. S. i Z. C..

W dniu 29 sierpnia 2012 r. K. S. i Z. C. zawarli ze spółką (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. reprezentowaną przez A. A., umowę przeniesienia przysługującego K. S. i Z. C., na prawach współwłasności łącznej jako wspólników spółki cywilnej (...), prawa własności tych nieruchomości na rzecz ww. spółki.

W czasie zawarcia ww. umowy jedynym członkiem zarządu i udziałowcem ww. spółki był A. A. (prywatnie krewny K. S.). W dniu 27 sierpnia 2012 r. A. A., działając w imieniu (...) sp. z o.o. ww. spółki, udzielił Z. C. pełnomocnictwa do składania w imieniu tej spółki oświadczeń o uznaniu długu i o przystąpieniu do długu oraz do składania w imieniu i na rzecz spółki wszelkich zobowiązań. Nadto, A. A., działając w imieniu ww. spółki, aktem notarialnym z dnia 29 sierpnia 2012 r., udzielił pozwany K. S. i Z. C. pełnomocnictwa łącznego do sprzedaży nieruchomości zapisanych w KW o nr (...), (...) i (...), zawierania w tym zakresie umów przedwstępnych, warunkowych i developerskich, odbioru cen i zaliczek, składania oświadczeń o poddaniu się egzekucji, składania wszelkich oświadczeń, wyjaśnień i wniosków przed sądami, bankami, innymi jednostkami organizacyjnymi, organami administracji publicznej, osobami prawnymi i fizycznymi, jakie okażą się konieczne w zakresie niniejszego pełnomocnictwa.

Umową z dnia 28 sierpnia 2012 r., z podpisami notarialnie poświadczonymi, A. A., zbył na rzecz pozwanych K. S. i Z. C., wszystkie przysługujące mu udziały w spółce (...) sp. z o.o. Początkowo zbycie udziałów nie zostało ujawnione w KRS spółki, albowiem wobec pozwanych jako wspólników (...) s.c., toczyły się postępowania komornicze, zgłaszali się do nich wierzyciele.

W dniu 29 sierpnia 2012r. A. A. złożył oświadczenie, z podpisem notarialnie poświadczonym, że z tym dniem rezygnuje z pełnienia funkcji Prezesa Zarządu (...) sp. z o.o. w G.. Do funkcji tej powołany został K. S.. Zmiana ta została ujawniona w KRS dopiero w grudniu 2013 r.

A. A. będąc udziałowcem, jak i prezesem zarządu Prometeusz (...) sp. o.o. w G., był jedynie figurantem, a faktycznie wszystkie decyzje dotyczące działalności spółki i zawieranych przez nią umów na podstawie udzielonych pełnomocnictw podejmowali pozwany K. S. i Z. C..

Powódka w 2012 r. nadal domagała się od pozwanych, jako wspólników (...) s.c. wykonania warunków umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości z dnia 13 lutego 2009 r. poprzez doprowadzenie pobudowanego domu do stanu zgodnego z umową.

Pozwani nie zwrócili powódce żadnej kwoty na podstawie umowy z dnia 24 listopada 2011 r.

W tym stanie rzeczy, w dniu 6 września 2012 r. pozwani K. S. i Z. C. jako udziałowcy (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., działając na mocy udzielonego im pełnomocnictwa zarządu, złożyli pisemne oświadczenie, na mocy którego pozwana spółka przejęła wszelkie zobowiązania wynikające z umowy przedwstępnej zawartej pomiędzy H. F. (1) a spółką cywilną (...), dotyczącej wybudowania domu w określonym standardzie na osiedlu (...) w P., gm. D., a nadto przejęła na siebie wszystkie zobowiązania z tytułu umowy pożyczki zawartej pomiędzy H. F. (1) a Z. C. i K. S. jako wspólnikami (...) s.c. w jej pełnym brzmieniu wraz ze wszystkimi postanowieniami umowy pożyczki.

W dniu 23 listopada 2012 r. pozwany K. S. złożył pisemne wypowiedzenie swojego udziału w spółce (...) s.c. ze skutkiem natychmiastowym. Spółka cywilna (...) s.c. (...) uległa rozwiązaniu.

Pismem z dnia 18 grudnia 2012 r. powódka wypowiedziała ze skutkiem natychmiastowym umowę pożyczki z dnia 24 listopada 2011 r., w związku ze zbyciem majątku spółki cywilnej i zaprzestania przez nią działalności, wzywając pozwanych Z. C. i K. S. do zapłaty kwoty 335.000 zł wraz z kwotą 23.450 zł tytułem odsetek.

Przed Sądem Rejonowym Poznań – Stare Miasto w P., Wydziale XI Gospodarczym do Spraw Upadłościowych i Naprawczych toczy się postępowanie w sprawie o sygn. (...) ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku z wniosku pozwanej (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Obecnie prezesem zarządu spółki jest pozwany K. S.. Na dzień zamknięcia rozprawy nie została ogłoszona upadłość pozwanej spółki.

Na gruncie dokonanych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w zdecydowanej części.

Powódka podnosiła, że udzieliła pozwanym K. S. oraz Z. C., jako wspólnikom spółki cywilnej (...) s.c. pożyczek, które nie zostały jej zwrócone.

Powódka udzieliła 3 pożyczek: z dnia 14 stycznia 2008 r., 16 stycznia 2008 r. i 22 marca 2011 r., przy czym tylko pierwsza z nich została podpisana przez obu wspólników spółki cywilnej. Jednak zawarcie dwóch kolejnych umów wyłącznie przez pozwanego Z. C. rodziło skutki materialnoprawne dla obu wspólników spółki cywilnej.

Zgodnie z art. 865 i 866 kc, jeżeli z umowy spółki nie wynika co innego - każdy wspólnik może samodzielnie prowadzić sprawy spółki oraz reprezentować spółkę w sprawach nieprzekraczających zakresu zwykłych czynności spółki oraz w sprawach nagłych, których zaniechanie mogłoby narazić spółkę na niepowetowane straty.

Kryterium rozróżnienia na sprawy z zakresu zwykłych czynności spółki i sprawy przekraczające zakres zwykłych czynności spółki ma charakter subiektywny, w związku z tym zakres obu pojęć wyznacza się indywidualnie w odniesieniu do konkretnego stosunku spółki i przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności dotyczących jej działalności. W szczególności oceny dokonuje się, uwzględniając rodzaj i rozmiary prowadzonej przez spółkę działalności, jej cel, wielkość majątku lub obrotów, a także wartość zobowiązań spółki. Przepisom z art. 865 kc w doktrynie przyznaje się charakter względnie obowiązujący, w związku z tym wspólnicy mogą w umowie spółki inaczej określić zasady prowadzenia spraw spółki.

Istotnym jest, że w stosunkach z osobami trzecimi wspólnicy spółki cywilnej nie są, z jednej strony, związani uzgodnieniami co do przedmiotu prowadzonej działalności zapisanymi w umowie spółki, z drugiej zaś strony nie mogą się wobec osób trzecich powoływać na takie ustalenia. Wynika to z faktu, że spółka cywilna wywołuje skutki tylko o charakterze wewnętrznym tj. między wspólnikami, natomiast w obrocie gospodarczym wspólnicy występują zawsze wyłącznie jako osoby fizyczne. Zawarcie zatem przez wspólników z osobą trzecią umowy, której np. przedmiot wykracza poza ustalony w umowie spółki cel gospodarczy, jest dla nich wiążące i w żaden sposób nie wpływa na ważność takiej czynności. W stosunku zatem do osób trzecich postanowienia umowy spółki mogą rodzić skutki prawne tylko wtedy, gdy podmioty te zostały poinformowane o treści umowy i jest to tym bardziej istotne, że wspólnicy mogą w umowach spółki zawrzeć takie postanowienia, według których tylko nieliczne czynności lub czynności o bardzo niskiej wartości należeć będą do czynności zwykłego zarządu spółki.

W § 10 ust. 2 i 3 umowy spółki cywilnej z dnia 19 marca 2007 r. wskazano, że w sprawach w których wartość przekracza jednorazowo 100.000 zł potrzebna jest uchwała wszystkich wspólników, a każdy wspólnik może bez uchwały wspólników podjąć czynność nagłą, której zaniechanie naraziłoby spółkę na niepowetowaną stratę. W § 12 ust. 2 umowy ustalono, iż w sprawach przekraczających zwykły zarząd spółkę reprezentują dwaj wspólnicy łącznie.

W sprawie bezspornym było, że ważnie i skutecznie dla obu wspólników spółki cywilnej (...) – tj. K. S. i Z. C. została zawarta umowa pożyczki z dnia 14 stycznia 2008 r. Podobnie jest, zdaniem Sądu, jeśli chodzi o umowę z dnia 16 stycznia 2008 r. Wartość tej umowy wynosiła 50.000 zł (nie przekraczała 100.000 zł), a środki pochodzące z pożyczki miały służyć bieżącej działalności spółki – zakupowi materiałów do wykańczania domów. Zważywszy na ww. okoliczności oraz treść umowy stron, również nie ulega wątpliwości Sądu, że pozwany Z. C. mógł reprezentować w tym zakresie wspólników spółki cywilnej i zawrzeć tę umowę z powódką samodzielnie ze skutkiem dla obydwu wspólników. Czynność ta bowiem mieściła się w czynnościach z zakresu zwykłego zarządu, nie naruszała § 10 ust. 2 i § 12 ust. 2 umowy spółki, a dodatkowo fakt jej zawarcia był znany K. S..

Natomiast wartość umowy pożyczki z dnia 22 marca 2011 r. wynosiła 160.000 zł, zatem przekraczała kwotę 100.000 zł. W myśl umowy dokonanie tej czynności wymagało uchwały wszystkich współników. Jednak w przekonaniu Sądu, uwzględniając rodzaj i rozmiary prowadzonej przez spółkę działalności (działalność deweloperska), a także jej cel (budowa domów), wielkość majątku i obrotów (wartość każdej z umów z potencjalnymi nabywcami domów wynosiła kilkaset tysięcy złotych), umowa pożyczki z 22 marca 2011 r. była zwykłą czynnością spółki i mogła być ze skutkiem dla obu współników zawarta wyłącznie przez Z. C.. Spółka (...) s.c. bez tych pożyczek nie mogłaby prowadzić bieżącej działalności. Istotne jest również, że czynność ta miała duży wpływ na możliwość osiągnięcia wspólnego celu spółki – jakim była budowa domów na dużą skalę, a aby osiągnąć ten cel konieczne były środki, które spółka pozyskiwała z pożyczek zawieranych przez pozwanego Z. C. z powódką. Należy uznać, że była to czynność bieżąca podjęta w celu dążenia do uzyskania wspólnego celu gospodarczego. W ocenie Sądu, była to nawet czynność zachowawcza, albowiem w 2011 r. współnicy mieli już ogromne kłopoty finansowe – zaprzestali uiszczania rat kredytu w NeoBANKu (w sierpniu 2011r. zaległe odsetki wynosiły łącznie około 81.000 zł) i nie mieli dostatecznych środków na kontynuowanie budów zgodnie z zawartymi z klientami umowami. Jak zeznał pozwany Z. C., środki z tej pożyczki były wydatkowane właśnie na ten cel.

Skoro nadto umowa spółki z 19 marca 2007 r., w szczególności jej § 10 ust. 2 i 3 były skuteczne wyłącznie inter partes tej umowy, to pozwany K. S., nie może się skutecznie powoływać na tą regulację w stosunkach umownych z powódką. Zatem umowa z 22 marca 2011r. została zawarta ważnie i ze skutkiem dla obydwu współników.

Zdaniem Sądu, pozwany K. S. o umowie tej dowiedział się najpóźniej w dacie 24 listopada 2011 r., kiedy negocjowane było i zawarte porozumienie z powódką. W myśl art. 103 § 1 kc, jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. W powyższej dacie, pozwany K. S., potwierdzając wspólnie z Z. C., istnienie udokumentowanego zobowiązania (...) s.c. C. S. na rzecz H. F. (1) w postaci umów wymagalnych pożyczek, potwierdził czynność dokonaną przez Z. C. w dniu 22 marca 2011 r.

Nie miały istotnego znaczenia w sprawie zarzuty pozwanych, że kwoty pożyczek nie zostały „skonsumowane”. Taka okoliczność nie jest bowiem w ogóle przesłanką ważności zobowiązania płynącego z umowy pożyczki. Ubocznie jednak Sąd wskazał, że w sprawie wykazane zostało, że wszelkie kwoty pożyczek zostały wydatkowane na cele związane z bieżącą działalnością gospodarczą współników – działalnością deweloperską (zakup towarów, zapłata wykonawcom itp.).

Powódka wykazała również, że żadna z kwot pożyczek nie została jej w terminie i z umówionym oprocentowaniem zwrócona. Jak wynika z ustaleń Sądu wprawdzie w dniu 3 stycznia 2011 r. zostały zawarte pomiędzy powódką a pozwanym Z. C. reprezentującym (...) s.c. dwa porozumienia, na mocy których ustalono, że kwota 100.000 zł tytułem pożyczki z dnia 14 stycznia 2008 r. wraz z odsetkami oraz kwota 50.000 zł tytułem umowy pożyczki z dnia 16 stycznia 2008 r. wraz z odsetkami mają zostać zakwalifikowane jako wpłaty własne powódki na poczet płatności związanych z budową domu według umowy przedwstępnej, a nadto odnośnie umowy z 16 stycznia 2008 r. strony ustaliły, że nadpłacona kwota z tytułu kapitału pożyczki oraz odsetek zostanie przeznaczona na zmianę standardu wykończenia budynku realizowanego na mocy umowy przedwstępnej. Niemniej, porozumienia te nie zostały faktycznie wykonane. Kwoty pożyczek nie zostały rozliczone w umowie z 19 sierpnia 2011 r., a zmiana standardu wykończenia budynku nie nastąpiła. Dodatkowo brak było podstaw do zrealizowania ww. porozumień w relacji ze zbywcą nieruchomości na rzecz powódki - spółką cypryjską, skoro spółka ta nie przejęła na siebie zobowiązań z umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości z dnia 13 lutego 2009 r.

Ponadto H. F. (1) w dniu 9 sierpnia 2011 r. na spłatę odsetek od kredytów udzielonych współnikom spółki cywilnej (...) przez (...) Bank Spółdzielczy w P. (NeoBANK) przekazała na rzecz ww. banku łącznie kwotę 81.286,71 zł, w dwóch transzach po 11.282,88 zł i po 70.003,83 zł.

Spłacając ten dług nie nabyła spłaconej wierzytelności do wysokości dokonanej zapłaty w oparciu o art. 518 § 1 kc, albowiem nie zostały spełnione przesłanki z tego przepisu: wprawdzie powódka działała za zgodą dłużników, ale nie

zostało to potwierdzone w formie pisemnej (art. 518 § 1 pkt. 3 kc). W ocenie Sądu, obowiązek pozwanych K. S. i Z. C. do zwrotu ww. kwoty powódce, wynika jednak z treści art. 405 kc (bezpodstawne wzbogacenie).

Powódka w rozpoznawanej sprawie domagała się zapłaty kwoty 358.450 zł, stanowiącej sumę kwoty 335.000 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 7% w stosunku rocznym od dnia 24 listopada 2011 r. do dnia 24 listopada 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 grudnia 2012r. do dnia zapłaty.

H. F. (1) odpowiedzialności pozwanych K. S. i Z. C. upatrywała zatem w porozumieniu z dnia 24 listopada 2011 r. W przekonaniu Sądu, strony w porozumieniu tym dokonały nowacji w zakresie łączących je zobowiązań.

Zgodnie z art. 506 k.c., jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa (§1), przy czym w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia (§ 2). Nie budzi bowiem wątpliwości, iż nowacja może powstać w wyniku dorozumianej woli stron wyinterpretowanej zarówno z samej treści i celu czynności prawnej, jak i z towarzyszących jej zachowań stron.

O dokonaniu nowacji, w ocenie Sądu, świadczą następujące okoliczności. Po pierwsze, strony w treści dokumentu odwołały się wprawdzie do wcześniejszych udokumentowanych pożyczek, ale wskazaną wartość zobowiązania tj. 335.000 zł określiły w drodze negocjacji, na podstawie całokształtu zaistniałych okoliczności. Kwota ta nie jest zatem prostą sumą wierzytelności z tytułu wcześniejszych pożyczek wraz z odsetkami i ewentualnie wierzytelności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, ale na nowo określoną wartością. Dalej, strony wprost nazwały to nową umową pożyczki („pożyczką”), co do której określiły nowy (niezależny od poprzednich) termin spłaty oraz wysokość odsetek umownych (7% w skali roku). W przekonaniu Sądu porozumienie to zawiera niezależne od wcześniejszych umów, nowe, inne essentialia negotii umowy pożyczki, a zatem pozwani zobowiązali się spełnić inne kwotowo świadczenie, na podstawie innej podstawy prawnej (nowa umowa pożyczki). Powódka porozumienie to nazwała „konsolidacją”, co można porównać do przykładowej sytuacji, kiedy pożyczkobiorca kilku pożyczek, czy kredytów w jednym banku, zaciąga nową pożyczkę (kredyt) w celu spłacenia poprzednich. Ta nowa pożyczka (umowa) jest całkowicie nowym i niezależnym od poprzednich zobowiązaniem, a logicznie jak w niniejszej sprawie.

Powódka była obecna przy negocjowaniu treści tego porozumienia i w pełni zaakceptowała warunki spłaty pożyczki w nim wskazane. Zawarcie umowy nowacyjnej dla swej ważności nie wymagało żadnej szczególnej formy i z tego względu nie ma w ocenie Sądu znaczenia, że nie złożyła podpisu na tym dokumencie. Bezspornym było jednak, że otrzymała jego jeden egzemplarz (oryginał). Istotne jest osiągnięcie przez strony konsensusu w omawianym zakresie. Art. 720 § 2 kc wymaga formy pisemnej dla umowy pożyczki, ale ma to jedynie znaczenie dla celów dowodowych (art. 73 § 1 kc). W rozpoznawanej sprawie Sąd na okoliczność zawarcia tego porozumienia przeprowadził m.in. dowód z zeznań świadków i stron. Dowód ten był dopuszczalny, albowiem fakt dokonania czynności prawnej był uprawdopodobniony za pomocą pisma (art. 74 § 1 i 2 kc).

Na fakt, że chodzi o nową umowę, niezależną od wcześniejszych, wskazuje też, w przekonaniu Sądu, treść oświadczenia z 6 września 2012 r., gdzie składający to oświadczenie, w imieniu pozwanej spółki, wskazali, że „spółka przejmuje na siebie wszystkie zobowiązania z tytułu umowy pożyczki zawartej pomiędzy H. F. (2) a Z. C. i K. S. jako współnikami (...) s.c. w jej pełnym brzmieniu”. Powyższe zobowiązanie dotyczy zatem jednej pożyczki – tej wynikającej z porozumienia z dnia 24 listopada 2011 r.

W ocenie Sądu, ww. umowa nowacyjna stanowi ważne i solidarne zobowiązanie pozwanych K. S. i Z. C., jako współników (...) s.c. wobec powódki.

W rozpoznawanej sprawie, wobec złożenia przez pozwanego K. S. wypowiedzenia udziału w spółce (...) s.c., spółka ta uległa rozwiązaniu w listopadzie 2012 r. W tej sytuacji, uznając, że wierzytelność powódki z umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2011 r. jest zagrożona (powódka nie otrzymała w międzyczasie zwrotu tej kwoty w jakiegokolwiek części)

w dniu 18 grudnia 2012 r., w oparciu o art. 458 kc, dokonała ona jej wypowiedzenia za skutkiem natychmiastowym, wyznaczając termin 7-dniowy do ostatecznej zapłaty kwoty 335.000 zł tj. do dnia 25 grudnia 2012 r.

Mając na względzie fakt, że pozwani K. S. i Z. C. nie zwrócili powódce w określonym terminie kwoty 335.000 zł, powódce służy względem nich wymagalna wierzytelność z tego tytułu, powiększona – zgodnie z umową – o odsetki umowne w wysokości 7% rocznie (23.450 zł), stanowiąca łącznie kwotę 358.450 zł. Od dnia następnego po określonym pozwanym terminie do spłaty ww. należności, tj. 26 grudnia 2012 r. pozwani K. S. i Z. C. pozostawali w opóźnieniu (art. 481 § 1 kc) w solidarnej (art. 864 kc) zapłacie spornego roszczenia.

Powódka domagała się zapłaty ww. kwoty również od spółki (...) sp. z o.o. w P., jako podmiotu, który przystąpił do długu pozwanych K. S. i Z. C., a wynikającego z umowy pożyczki z dnia 24 listopada 2011 r.

Poprzez umowę przystąpienia do długu osoba trzecia (przystępujący) zobowiązuje się do spłaty długu dotychczasowego dłużnika, nie powodując jednak zwolnienia dotychczasowego dłużnika ze zobowiązania - pierwotny stosunek obligacyjny trwa nadal. Nowy dłużnik staje się dłużnikiem osobistym wierzyciela, odpowiedzialnym solidarnie z dotychczasowym dłużnikiem za spełnienie świadczenia. W braku odmiennego postanowienia umowy wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia bezpośrednio od osoby trzeciej – przystępującego.

Dla ważności i skuteczności umowy przystąpienia do długu nie jest wymagana żadna forma szczególna ani zgoda drugiej strony stosunku pierwotnego.

Skoro omawiana czynność miała wzmocnić sytuację prawną powódki, to należało uznać, że nie uchylała ona osobistej odpowiedzialności pozwanych K. S. i Z. C. (jako osób fizycznych) wobec H. F. (1).

W ocenie Sądu pomimo użycia w ww. dokumencie sformułowania „przejmuje ... zobowiązania”, czynność ta nie miała charakteru przejęcia długu w rozumieniu art. 519 § 1 i 2 kc, albowiem nie doszło w tym zakresie do zawarcia umów między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika, ani do umowy między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela. Oświadczenie miało tymczasem charakter jednostronnej czynności prawnej.

Oświadczenie z dnia 6 września 2012 r. było w pełni skuteczne w relacji z powódką.

Pozwana spółka (...) sp. z o.o. w P., w związku z przystąpieniem do długu, odpowiada zatem solidarnie, łącznie z pozwanymi K. S. i Z. C. za zobowiązanie wynikające z nowej umowy pożyczki z 24 listopada 2011 r.

O ile jednak wobec pozwanych K. S. i Z. C. dochodzone roszczenie stało się wymagalne w dniu 25 grudnia 2012 r., to wobec pozwanej spółki nastąpiło to w dniu doręczenia jej odpisu pozwu w niniejszej sprawie (13 października 2013 r.) Od dnia następnego zatem tj. od 14 października 2013 r. pozwana spółka pozostaje w opóźnieniu w zapłacie spornej kwoty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził solidarnie od pozwanych kwotę 358.450 zł wraz z odsetkami ustawowymi w stosunku do pozwanych K. S. i Z. C. od dnia 26 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, a od pozwanego (...) sp. z o.o. od dnia 14 października 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając dalej idące żądanie odsetkowe.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc.

Pozwany Z. C. uznał powództwo w całości, a uznanie to nie budziło wątpliwości Sądu, zatem należało wyrok wobec ww. pozwanego zaopatrzyć w rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 333 § 1 pkt. 2 kpc (pkt. 5 wyroku).

Apelację od tego wyroku – w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu - wnieśli pozwany (...) spółka z o.o. w P., zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 kpc poprzez wadliwą ocenę dowodów prowadzącą do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych,

- naruszenie art. 227 kpc poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia w oświadczeniu z dnia 6 września 2012 r., że na nadruk na kartce dokonywany był tym samym urządzeniem,
- naruszenie art. 245 kpc poprzez pominięcie oświadczenia A. A. z dnia 8 listopada 2013 r.,
- naruszenie art. 299 kpc poprzez uniemożliwienie się wypowiedzenia K. S.,
- naruszenie art. 268 kpc poprzez odebranie przyrzeczenia od świadków A. C. (1) i I. C. w sposób nieprzewidziany w przepisach kpc,
- naruszenie art. 98 kpc poprzez zasądzenie kosztów procesu od pozwanych,
- naruszenie art. 76 kc i art. 77 kc poprzez pominięcie konieczności zawarcia umowy z dnia 24 listopada 2011 r. z podpisami notarialnie poświadczonymi,
- naruszenie art. 65 kc i art. 506 kc poprzez błędną interpretację porozumienia z dnia 24 listopada 2011 r. jako nowacji,
- naruszenie art. 865 kc i 866 kc poprzez przyjęcie, że Z. C. zaciągnął pożyczkę z dnia 22 marca 2011 r. w imieniu Noble (...) w ramach czynności zwykłego zarządu,
- naruszenie art. 6 kc poprzez uznanie oświadczenia z dnia 6 września 2012 r. za ważne,
- naruszenie art. 6 kc poprzez przyjęcie, że kwoty 50.000 i 160.000 zł zostały przeznaczone na działalność spółki cywilnej.

Wskazując na te zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wnieśli też o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie solidarnie od pozwanych zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy Poznań S. w P. ogłosił upadłość (...) sp. z o.o. w P..

Postanowieniem z dnia 11 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 kpc zawiesił postępowanie w sprawie i oddalił wniosek o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc wobec pozwanego K. S..

W piśmie z dnia 3 października 2016 r. Syndyk masy upadłości (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej oświadczył, że wstępuje do postępowania, informując że powódka H. F. (1) zgłosiła dochodzoną w sprawie wierzytelność w stosunku do masy upadłości w kwocie 474.474,48 zł, zasądzonej wyrokiem z dnia 29 września 2015 r., a wierzytelność została przez Syndyka uznana w zgłoszonej przez wierzyciela kwocie i umieszczona na liście wierzytelności.

Postanowieniem z dnia 12 października 2016 r. Sąd Okręgowy podjął postępowanie z udziałem Syndyka masy upadłości (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej.

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2016 r. Sąd ten – na podstawie art. 174 § 1 pkt 4 kpc zawiesił postępowanie w stosunku do (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej, a na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 kpc zawiesił postępowanie w stosunku do pozostałych pozwanych do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym Poznań-Stare Miasto w P. Wydział XI Gospodarczy do Spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, sygn. akt (...)

Prawomocnym postanowieniem z dnia 15 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w P. Wydział XI Gospodarczy do Spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych zatwierdził listę wierzytelności (obejmującą wierzytelność H. F. (1) w kwocie 476.474,48 zł).

Postanowieniem z dnia 15 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu podjął zawieszono postępowanie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Kierując się – wynikającym z art. 316 § 1 kpc - nakazem orzekania na podstawie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy – Sąd Apelacyjny obowiązany był uwzględnić, że z dniem 17 grudnia 2015 r. ogłoszona została upadłość (...) sp. z o.o. w P., a wierzytelność powódki dochodzona w niniejszym postępowaniu wobec tego pozwanego, objęta została, prawomocnie zatwierdzoną, listą wierzytelności upadłego.

W okolicznościach sprawy – ze względu na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w dniu 14 kwietnia 2015 r. - właściwy tryb dochodzenia wierzytelności powstałych przed ogłoszeniem upadłości wskazuje ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe i naprawcze (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. t.j. przed wejściem w życie ustawy Prawo restrukturyzacyjne z dnia 15 maja 2015 r.).

Z przepisu art. 145 § 1 tej ustawy wynika, że postępowanie sądowe w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, może być podjęte i kontynuowane przeciwko syndykowi tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność ta, po wyczerpaniu trybu określonego ustawą, nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności.

W sytuacji natomiast gdy zgłoszona wierzytelność, dochodzona również w postępowaniu cywilnym, zostanie w całości uznana, a sędzia komisarz dokona zatwierdzenia listy wierzytelności, to wydanie wyroku staje się zbędne, zatem zachodzi podstawa do umorzenia postępowania sądowego z art. 355 § 1 kpc. Zgodnie bowiem z art. 164 § 1 prawa upadłościowego i naprawczego wyciąg z zatwierdzonej przez sędziego-komisarza listy wierzytelności, po zakończeniu lub umorzeniu postępowania egzekucyjnego, stanowi tytuł egzekucyjny przeciwko upadłemu. Na jego podstawie wierzyciel może dochodzić przeciwko upadłemu kwot z niego wynikających, w szczególności może prowadzić postępowanie egzekucyjne. Kontynuowanie postępowania w sprawie wywołanej powództwem o zasądzenie wierzytelności umieszczonej na liście wierzytelności staje się więc bezprzedmiotowe (por.: Prawo upadłościowe, Komentarz, wyd.II, Paweł Janda). Wskazana tu reguła wyraża istotę postępowania upadłościowego, a mianowicie, że wierzytelności podlegające zaspokojeniu z masy upadłości nie mogą być dochodzone w procesie cywilnym.

Jeżeli wierzytelność została uznana w postępowaniu upadłościowym, postępowanie sądowe powinno zostać umorzone na podstawie przepisu art. 355 § 1 kpc (por.: S. Gurgul Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz, wyd. 10, Warszawa 2016, str. 390). Stanowisko powyższe znajduje potwierdzenie także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 18 stycznia 2019 r. stwierdził, że uzyskanie przez powoda po wszczęciu postępowania tytułu egzekucyjnego w postaci wyciągu z zatwierdzonej przez sędziego komisarza listy wierzytelności skutkuje umorzeniem postępowania na podstawie art. 355 § 1 kpc (por.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 55/18, niepublikowana).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, kierując się treścią przepisu art. 386 § 3 kpc w zw. z art. 355 § 1 kpc uchylił zaskarżony wyrok w części zasądzającej i rozstrzygającej o kosztach procesu w stosunku do pozwanego Syndyka masy upadłości (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej i w tym zakresie postępowanie umorzył.

Z kolei apelacja pozwanego K. S. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktycznie poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmując je za własne.

Ustaień tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy art. 233 § 1 kpc - w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany, oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący

nie wykazał, by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym. Skuteczne podniesienie zarzutu poczynienia ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym nie może bowiem polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego, a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurydycznych rażącego naruszenia wyżej powołanych dyrektyw oceny dowodów (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131).

Jeżeli nadto z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w takim przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX Nr 56906).

Skarżący – kwestionując bazę faktyczną wyroku - poprzestał na wypunktowaniu, które ustalenia faktyczne kwestionuje i sugestii, jakie fakty należało w ich miejsce ustalić. Z kolei zastrzeżenia do oceny dowodów sprowadził do wytknięcia powiązań rodzinnych pozwanego Z. C. i przesłuchanych „świadków” z osobą powódki oraz znajomości faktów, o których zeznawali jedynie z opowiadań. Nie są to uwagi o charakterze merytorycznym. Sam skarżący, wskazując, że „nie można wykluczyć kreowania rzeczywistości” w rodzinie i otoczeniu pozwanego C., daje wyraz temu, że jego obrona – w tym zakresie – ma spekulacyjny, a nie kategoriyczny charakter. Ogólnikowość zarzutu i jego polemiczny wymiar przemawiają za uznaniem go za całkowicie bezskuteczny.

Wytykając – w ramach zarzutu naruszenia art. 299 kpc – niezapewnienie pozwanemu możliwości wypowiedzenia się, ponad treść złożonych wyjaśnień, skarżący nie wskazuje jakie okoliczności wymagały jeszcze dopowiedzenia i jakie przełożenie na wynik sprawy miałyby jego ponowne przesłuchanie. Zarzuty naruszenia prawa procesowego mogą natomiast zostać uwzględnione jedynie w sytuacji unaocznienia się ich wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Skarżący nie wyjaśnił w czym upatruje zarzutu naruszenia przepisu art. 268 kpc – odnoszonego ogólnie do odebrania od świadków A. C. (2) i I. C. przyrzeczenia w sposób nieprzewidziany w kpc. Z e-protokołu rozprawy z dnia 5 czerwca 2014 r. wynika, że przyrzeczenie odebrano od obu tych świadków równocześnie, stąd użyte czasowniki wypowiedziane zostały w liczbie mnogiej, a nie pojedynczej – jak to przewiduje kodeksowa formuła. Treść przysięgi została jednak zachowana w znaczeniu sensu wypowiedzi i w tym przypadku trudno się zatem dopatrzeć wpływu tego naruszenia na wynik sprawy.

Niezasadne okazały się też zarzuty dotyczące zakresu postępowania dowodowego.

Biorąc pod uwagę, że przedmiotem dowodu mogą być w świetle art. 227 kpc fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzi zastrzeżeń oddalenie wniosku dowodowego dotyczącego przeprowadzenia opinii biegłego sądowego z dziedziny ekonomii.

Z punktu widzenia zastosowanych w sprawie norm prawa materialnego, nie było potrzeby wykazywania, za pomocą dowodu z opinii tego specjalisty, że pieniądze z pożyczek (chronologicznie drugiej i trzeciej) zostały włączone do majątku (...) s.c. C. S., w sytuacji kiedy zobowiązanie pożyczkobiorcy do zwrotu przedmiotu pożyczki niezależne jest od tego na jaki cel zostały one zużyte i czy w ogóle zostały one spożytkowane. Zgodnie z art. 720 kc pożyczka jest umową, w której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego pożyczkę określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Obowiązki stron odrywają się zatem od sposobu wydatkowania pożyczonych pieniędzy.

W kwestii odpowiedzialności pozwanego K. S. – znaczenie ma jedynie, czy zobowiązanie zostało zaciągnięte przez wspólnopozwanego Z. C. w imieniu i na rzecz (...) spółki cywilnej.

Zagadnienie to zostało przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięte w sposób prawidłowy.

Trafnie Sąd ten przyjął, że zawarcie z powódką umów z dnia 16 stycznia 2008 r. i 22 marca 2011 r. wyłącznie przez pozwanego Z. C. rodziło skutki materialnoprawne dla obu wspólników spółki cywilnej. Jak bowiem wynika z regulacji art. 865 i 866 kc, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej - każdy wspólnik może samodzielnie prowadzić sprawy spółki oraz reprezentować spółkę w sprawach nieprzekraczających zakresu zwykłych czynności spółki oraz w sprawach nagłych, których zaniechanie mogłoby narazić spółkę na niepowetowane straty.

Z § 10 ust. 2 i 3 umowy spółki cywilnej z dnia 19 marca 2007 r. wynika, że w sprawach w których wartość przekracza jednorazowo 100.000 zł potrzebna jest uchwała wszystkich wspólników, a każdy wspólnik może bez uchwały wspólników podjąć czynność nagłą, której zaniechanie naraziłoby spółkę na niepowetowaną stratę. Z kolei w § 12 ust. 2 umowy ustalono, iż w sprawach przekraczających zwykły zarząd spółkę reprezentują dwaj wspólnicy łącznie.

Zasadnie jednak Sąd Okręgowy wskazał, że spółka cywilna wywołuje skutki tylko o charakterze wewnętrznym tj. między wspólnikami, natomiast w obrocie gospodarczym wspólnicy występują zawsze wyłącznie jako osoby fizyczne. Stąd w stosunku do osób trzecich postanowienia umowy spółki mogą rodzić skutki prawne tylko wtedy, gdy podmioty te zostały poinformowane o treści umowy. Dochowanie tego aktu staranności to obowiązek wspólników, błędne jest więc zapatrywanie apelacji, że to powódka – jako przedsiębiorca z wieloletnim stażem – powinna była swoim staraniem zapoznać się z treścią umowy spółki. Stąd zawarte tam kryterium kwotowe dla czynności podejmowanych samodzielnie – nie mogło być w sprawie decydujące – co ma znaczenie zwłaszcza w kontekście ważności umowy z dnia 22 marca 2011 r. na kwotę 160.000 zł.

Nie budzi też zastrzeżeń przyjęcie, w odniesieniu do tej umowy, a tym bardziej do zawartej wcześniej umowy z dnia 16 stycznia 2008 r. na kwotę 50.000 zł, że były to czynności zwykłego zarządu. Wskazuje na to bowiem rodzaj i skala prowadzonej przez spółkę działalności (działalność deweloperska), wielkość majątku i obrotów, wartość umów zawieranych z potencjalnymi nabywcami (kilkaset tysięcy złotych). Trafna jest też ocena, że zaciąganie pożyczek od powódki wchodziło w zakres czynności bieżących, podejmowanych dla uzyskania wspólnego celu gospodarczego. W odniesieniu do pożyczki z dnia 22 marca 2011 r. można przyjąć nadto, że była to czynność zachowawcza, ze względu na ogromne kłopoty finansowe wspólników w tym czasie (zaprzestanie spłaty kredytu, brak środków na kontynuowanie budów zgodnie z zawartymi umowami). Ostatecznie przyjąć zatem należało, że analizowana umowa została ważnie i ze skutkiem dla obydwu wspólników spółki cywilnej (...) zawarta.

Wniosku tego nie niweczy argument apelacji, że spółka nie prowadziła w tym czasie działalności, skoro nieruchomości były natenczas własnością spółki cypryjskiej. Do rozwiązania umowy spółki doszło bowiem dopiero na skutek wypowiedzenia udziału w spółce w dniu 23 listopada 2012 r. przez pozwanego K. S..

Nie była przedmiotem sporu ważność zaciągnięcia przez pozwaną spółkę pierwszej umowy pożyczki - z dnia 14 stycznia 2008 r., podpisanej przez nich obojga. Skarżący K. S. - negując swój dług z tego tytułu, wskazał jedynie na rozliczenie kwoty tej pożyczki w cenie sprzedaży nieruchomości nabytej przez powódkę. Sąd Okręgowy wyjaśnił powody dla których o rozliczeniu takim nie może być w okolicznościach sprawy mowy, a apelujący nie podjął z tymi argumentami żadnej merytorycznej dyskusji. Za Sądem pierwszej instancji przyjąć należało, że porozumienia w przedmiocie rozliczenia pożyczek w cenie nieruchomości i w podwyższonym standardzie wykończenia budynku nie zostały faktycznie wykonane. Kwota pożyczki nie została uwzględniona w umowie sprzedaży nieruchomości z 19 sierpnia 2011 r., a zmiana standardu wykończenia budynku dotąd nie nastąpiła. Trafnie też zauważył Sąd Okręgowy, że brak było podstaw do zrealizowania ww. porozumień w relacji ze zbywcą nieruchomości - spółką cypryjską, która nie przejęła na siebie zobowiązań z umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości z dnia 13 lutego 2009 r.

O aktualności wierzytelności pozwanej przesądza przede wszystkim treść umowy nowacyjnej z dnia 24 listopada 2011 r. Istotą tego porozumienia było stworzenie nowej sytuacji prawnej - nowego zobowiązania, podlegającego nowym zasadom w zakresie warunków zwrotu udzielonych pożyczek. Zobowiązanie to zastąpiło zatem wcześniejsze zobowiązanie pozwanych współników, pośrednio dowodząc też jego wcześniejszego istnienia.

Skarżący – negując by strony zawarły umowę o charakterze nowacji, wskazuje po pierwsze, że należało przyjąć za powódka, że była to w istocie konsolidacja. Nie tłumaczy jednak, jakie znaczenie temu pojęciu należałoby przyjąć. W stosunkach kredytowych słowo to – jak wyjaśnił Sąd Okręgowy - opisuje instrument prawny o znaczeniu przybliżonym do nowacji. Określenie którym posłużyła się powódka i jej rozumienie tego terminu – dostarcza argumentów za przyjęciem, że intencją stron było zastąpienie dotychczasowego zobowiązania nowym. W charakterze stanowiło ono również umowę pożyczki, ale na inną kwotę i z innymi warunkami spłaty. Odpowiada to istotowo instytucji odnowienia z art. 506 kc.

Dalej skarżący podnosił, że zawarcie umowy nowacji wymagało zachowania formy zastosowanej dla umowy pożyczki z dnia 14 stycznia 2008 r. – formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Tymczasem przepisy o odnowieniu nie regulują w sposób szczególny formy dokonania tej czynności prawnej. Jest ona zatem dowolna, chyba że przepisy szczególne wprowadzają dodatkowe wymagania. Rygor zachowania określonej formy może w przypadku nowacji wynikać zatem zarówno z charakteru pierwotnego, jak i nowego zobowiązania, przy uwzględnieniu art. 73 i nast. kc. Wprawdzie art. 720 § 2 kc wymaga dla zawarcia umowy pożyczki formy pisemnej, ale ma to jedynie znaczenie dla celów dowodowych (art. 73 § 1 kc). W rozpoznawanej sprawie Sąd na okoliczność zawarcia tego porozumienia przeprowadził m.in. dowód z zeznań świadków i stron, dopuszczalny ze względu na uprawdopodobnienie faktu dokonania czynności prawnej za pomocą pisma – dokumentu porozumienia z podpisami pozwanych współników (art. 74 § 1 i 2 kc).

Ostatecznie zatem trafna jest konkluzja Sądu Okręgowego, że bez znaczenia dla skuteczności porozumienia było, że powódka nie złożyła podpisu na tym dokumencie. Fakt natomiast, że jeden egzemplarz (oryginał) porozumienia otrzymała, dowodzi osiągnięcia przez strony konsensusu w omawianym zakresie. Zawarcie umowy nowacji - o treści wynikającej z tego dokumentu – nie może zatem budzić wątpliwości.

Z kolei zarzuty dotyczące skuteczności i ważności oświadczenia z dnia 6 września 2012 r. są o tyle bezprzedmiotowe, że dotyczą odpowiedzialności (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej, wobec której postępowanie zostało umorzone z racji objęcia wierzytelności powódki – wobec tego podmiotu - listą wierzytelności.

Sąd Okręgowy wykluczył i z oceną tą należy się zgodzić, by oświadczenie to stanowiło przejęcie długu – ze skutkiem zwalniającym z odpowiedzialności pozostałych pozwanych. Zgodnie z art. 519 § 1 i 2 kc jest ono warunkowane zawarciem umowy między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika albo umowy między dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela. Oświadczenie z dnia 6 września 2012 r. miało tymczasem charakter jednostronnej czynności prawnej.

Kwalifikacja tej czynności prawnej – jako przystąpienia do długu – nie jest w apelacji kwestionowana. Kwestia ważności tego porozumienia może mieć zatem tylko znaczenie dla oceny skuteczności rozszerzenia odpowiedzialności na wskazany podmiot trzeci – nieobjęty wyrokiem. Dla pozwanych Z. C. i K. S. źródłem zobowiązania pozostaje natomiast oświadczenie o charakterze nowacji z dnia 24 listopada 2011 r.

Z tego punktu widzenia nie może budzić wątpliwości zasadność oddalenia wniosku o przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność, czy nadruk na kartce oświadczenia z dnia 6 września 2012 r. dokonywany był tym samym urządzeniem, a więc co do kolejności nanoszenia tekstu na kartkę – nie tylko z powodu spóźnionego charakteru wniosku, ale także ze względu na podmiotowe ramy procesu.

W tym stanie rzeczy apelację w pozostałym zakresie – wobec pozwanego Z. C. - należało oddalić, a to na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że wygraną w postępowaniu apelacyjnym jest powódka, w związku z czym zasądzono na jej rzecz solidarnie od pozwanych K. S. i Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w wysokości 5.400 zł ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.).

SSA Ryszard Marchwicki SSA Marek Górecki SSA Piotr Górecki

--	--	--